...nisław

...owski.

Andrzej Kochanowski

O. Alexandra à Jesu: Rzeka do

swego się początku wracająca.

RZEKA

Do ſwego ſię początku wracáiąca,

To ieſt

CNOTA

Jáſnie Wielmożnego Iego Mośći Páná,

P. STANISŁAWA

Hrábie ná Wiśniczu

LVBOMIRSKIEGO,

WOIEWODY KRAKOWSKIEGO,

Niepołomſkiego, Zatorſkiego, Spiſkiego, &c. &c.

STAROSTY;

Pod figurą rzek przy pogrzebnym Akćie opiſána,

W Kośćiele Wiśnickim, Oycow Kármelitow Boſſych.

PRZEZ

W. O. ALEXANDRA à IESV, Kármelitę Boſſego,

Roku Páńskiego, 1649. Die 14. Iulij,

Z dozwoleniem Stárßych do Druku podána.



APPROBATIO.

Concionem in Funere Illustrissimi & Magnifici olim D.D. STANISLAI de Wisnicz LVBOMIRSKI, Palatini Cracouiensis, &c.&c. per Religiosum Patrem Alexandrum à IESV, Carmelitam Discalceatum dictam, perlegi: dignamque luce publica, cùm ob pietatis & doctrinæ commendationem, tùm ob tanti Senatoris memoriam, censui, auctoritate per Synodum concessa.

STANISLAVS ROZYCKI
I.V.D. Vniuers: Acad: Crac:
RECTOR, m. pp.



Jáśnie Wielmożnym Pánom,

Jego Mći

P. ALEXANDROWI

Hrábi ná Wiśniczu

LVBOMIRSKIEMV,

Koniuszemu Koronnemu, Sędomirskiemu, Niepołomskiemu, &c. &c.

S T A R O S C I E;

[redacted] *Jego Mći* [redacted]

P. I E R Z E M V

Hrábi ná Wiśniczu,

LVBOMIRSKIEMV,

Generałowi Krákowskiemu,

Spiskiemu, Dobczyckiemu, Chmielnickiemu, &c &c.

S T A R O S C I E;



Iego Mći

P. KONSTANTEMV

Hrábi ná Wiśniczu

LVBOMIRSKIEMV,

Sądeckiemu, Białocerkiewſkiemu, &c.&c.

STAROSCIE.

Pánom y Dobrodźieiom náßym Miłośćiwym.



Inna ze wßech miar vſługe, luboć to oſtátnia, oddawßy w Kośćiele Náßym Wiśnickim, złozonemu ná żáłoſnych márách zacnemu ćiáłu, láſnie Wielmoznego WOIEWODY KRAKOWSKIEGO, *Páná pobożnego, Dobrodźieiá* profusè *Zakonowi Náßemu ßczodrobliwego, Iego Mći Páná* OYCA *WW. M. M. Pánow, tez vſługe moie nioſę WW. M. M. Pánom, y że ták rzeke, Dziedzicznym Náßym Do-*

ßym Dobrodzieiom. *Przyznawam ia, iż w tym v-pátruie wßczepiony Iáśnie* Wielmożnego RODZICA *áffekt, przećiwko vniżonym Bogomodlcom swoim, w vmyśle Páńskim Iáśnie* Wielmożnych SYNOW, *gdy Zakonowi Náßemu zá ßczegulnym fáworem dano iest, áby przy Kátáfálku* Wielmożnośći *sámey ieden z náßych z Káznodzieyskiego mieyscá wysokie cnoty Iáśnie* Wielmożnego *Iego Mći Páná* WOIEWODY KRAKOWSKIEGO *głośił. Ale y tego przeć nie mo-gę, że to rzecz byłá iák piękna ták trudna. Tę ábo-wiem w cnotę głęboką, w dostátki ßeroką, w sławę pozorną rzekę, ktorą Iâśnie W ielmożny* WOIEWODA KRAKOWSKI *śmiertelnego żywotá nawę do portu niezbrodzoney wiecznośći prowádził, iednogodzinnego Pánegyryku śćistemi zámknąć y ográniczyć brzegámi, w iedney trudnośći kłádę sforze z Boskim Ezechielo-wi intymowánym roskazániem, żeby ná ßczupłey ce-giełce ßeroką miástá Hierozolimskiego odrysowáł ob-sidyą.* Wiec *kiedyby to dawnieyßym się było dostáło wiekom, mogłyby były álbo Bernárdá iákiego mio-dem, álbo Chryzostomá złotem płynące obráć vstá, ná opisánie tey Rzeki, co do sławy słodkiey, co do zacno-*

śći zło-

ści złotey. Ale iż nászych wiekow podesła w lećiech nátura, iáko w innych wszytkich rzeczách, ták też w kràsomostwie podobnych cudow nie rodzi, mniemam że v WW. *M. M. Páństwá, to Kazánie moie żadnym Rhetorow nie wykształtowáne stroiem, ále* simplici veritatis stylo, *wysokie cnoty Iásnie Wielmożnego* RODZICA WW. *M. M. Páństwá opisuiace, ták łáskáwe znaydzie oko, z práſy się drukárskiey wracáiac, iáko łáskáwe nálázło vcho, naprzod z ámbony wychodząc. Y vzna to że prawdziwie* ex fumo ad lucem *idzie, kiedy Iásne* WW. *M. M. Páństwá* nomina, *prawdziwe nászey Sármácyey* lumina, *iego ćiemnośći oświecą. A kiedy ia tę pracę moię* WW. *M. M. Páństwu* tanquam genuinis Paternarum virtutum *ofiáruię* Hæredibus, *pokornie vpraszam, áby* WW. *M. M. Páństwo w niey y moy, y Zakonu mego szczery przećiwko sobie áffekt wyczytáli.*

WW. *M. M. Páństwá*

Sługá w Chrystusie y Bogomodlcá niegodny,

B. Alexánder à IESV, *Kármelitá Bosy.*



KAZANIE.

Quis est iste qui quasi flumen ascendit, & veluti fluuiorum intumescunt gurgites eius? *Hier: 46. ℣. 7.*

Prawdziwie powiedział vkoronowány Hierozolimski Prorok Dawid ś. Multa flagella peccatoris: Iż wiele biczykow nád grzesznym wiśi N. N. Nie iest bogátsze áni wietsze/ (iáko nieuważni rozumieią ludzie) miłośierdzie Boskie/ nád spráwiedliwość iego; ále iáko w skárbcu miłośierdzia/ rozliczne znáyduią śie dobrodzieystwá/ ktore kiedy szczodrobliwy Bog ná ludzie wylewáć pocznie/ kresu im y terminu zámierzyć nieumie: ták y w tey száfárniey/ od ktorey sprawiedliwość klucze nośi/nie iedno śie karánie zámyka: Skad kiedy Bog grzesznych ludzi karze/ ieszcze dobrze iedney rozgi o nich nie otłucze/ kiedy tyśiac innych z wszechmocney reki iego ná dokończenie zaczetego karánia wyrośćie. Ná co áczkolwiek mu wszytko stworzenie vsługuie/ według owey Pismá ś. sentencyey: Pugnabit cum illo orbis terrarum contra insensatos. Ziemiá iednák w tym iest niemal nayochotnieysza/ ktora ná iedno mrugnienie oká Boskiego/ ná iedno skinienie woley iego/ wstrzasnawszy soba/ z grzesznych śie ludzi/ á czásem z cáłych Miast/ álbo Prowincyi grzechámi zárážonych/ otrześnie: według owego/ iáko v Psálmisty czytam o Bogu mowiacym: Qui respicit terram, & facit eam tremere. Karánie to iest nie tylko ná poskromienie dumnych sposobne ánimuszow/ále też dziwne

Psal: 31.

Sap: 5. 21.

Psal: 103.

y przyto-

y przyrodzonych źpiegierzom rzeczy / prawie niepoięte cudá / y skutki / po sobie zostáwuiące. Miedzy innemi wielki
Theat. lit: T. cud przyrodzony był / kiedy zá pánowánia Theodozyuszá Cesárzá / trzęśienie ziemie ták morskie osuszyło głębokośći / że okręty po szerokich wod morskich rowninách / zá przewodem pierzchliwych wiátrow pływáiące / od piástunek swoich wod opuszczone / ná piásczysty grunt vpuszczone były.
Ibid: lit: C. Nie mnieyszy cud świátu wystáwiło / y owo drugie / ktore w Liguryey pod czás Secundi belli Punici, rzekom od náturey vtorowánego zábroniwszy gośćińcá / wstecz sie obroćić kazało. Cudá to są / ktore ia szczegulnemibym y niesłychánemi názwał / kiedybym im podobnych w Oyczyznie nászey tych lat nieszczęśliwych nie widział. Wyszwotował Bog wszechmogący od kilku lat ná Oyczyznę násze dosyć ćiężkich y wielkich plag swoich / y karánia spráwiedliwego ták wielką gromádę / że niewie roztárgniony vmysł co wprzod ma czynić / czy ich żálowáć / czy ich liczyć. Miedzy innemi zemknął ná nas y trzęśienie ziemie / ktore cáłą Ruską Ziemię / prawdźiwiey rzekę / wszystkę Rzeczpospolitę / przez rebellią poddáńską zátrzęsło / á zátrząszy / nie tylko nas stráchu y żálu nábáwiło / ále y skutki podobne wspomnionym po sobie zostáwiło. Powiedźiał Duch ś. Aquæ,
Apoc: 17. populi sunt. Azaż z tych wod cáłych Pánstw Ruskich to trzęśienie ziemie nie osuszyło / kiedy ludźi iednych w niewolą Pogáńską zápędźiło / drugich mieczem nieprzyiaćielskim wygubiło / inszych / po dálszych Rzeczypospolitych kráinách / żywot tylko sam vnoszących / iáko tułáczow iákich / z substáncyey y dostátkow złupionych / rozproszyło. A stánęłoż tu ? Nie stánęło : ále y owego drugiego dokazáło cudu / kiedy tey Strzeniáwie / tey Rzece w Oyczyznie nászey / ták pięknie cnotą / sławą / honorem / dostátkiem / płynącey / wstecz sie obroćić kazáło / nád Iásnie Wielmożnym Pánem STA-

nem STANISLAVVEM, Hrábią ná Wiśniczu / LVBOMIRSKIM, Woiewodą Krákowſkim / ꝛc. ów dekret wykonawſzy: Reuertatur puluis in terram ſuam vnde erat, & ſpiritus redeat ad Deum qui dedit illum. Mogłáć byłá ſpráwiedliwość Boſka / przeſzłemi ſie vkontentowáć plagámi. Mogłá przeſtáć ná innych ták wielkich / ták zacnych / ták Oyczyznie potrzebnych ludzi zgubie / tego nam nie tykáiąc / áni tey twárdym grobowcem támuiąc Rzeki / ktora brzegiem śmiertelnego żywotá płynąc w podobnych Rzeczypoſpolitey niebeſpieczeńſtwách / y zdrową ráde / y znáczną iey przynośiłá podpore. Saul Krol Izráelſki nie raz trupem Philiſtyńſkim cále vſtał pobojowiſką: Dawid iednego tylko Goliathá poráził / á przećie wiecey Dawidowi dla iednego Goliathá pokonánego przypiſano / á niżeli Saulowi dla cáłych woyſk Philiſtyńſkich nie raz rozgromionych; ſkad śpiewano: Percuſſit Saul mille, & Dauid decem millia. Wielceć ſobie / wierze / Rzeczpoſp: Vkráińſkie ſzácuie ſzkody / ále z tą ie konfrontuiąc / ktorą przez śmierć Jáśnie Wielmożnego Woiewody Krákowſkiego poniosłá / bez máłaby nie rzekłá / że to tám było Mille, á tu Decem millia: Bo tego ſtráciłá ktory iey y w boiu / y pokoiu / y w Senaćie / y w polu / zá dźieśieć tyśiecy záwſze ſtáwał. Ale kiedy my tey Rzeki wſtecz w podziemne obroconey żáłuiemy lochy / Hieremiaſz Prorok zápraſza nas żebyſmy ſie iey ráczey płynącey przypátrzyli / y pytáiącemu odpowiedźieli: Quis eſt iſte, qui quaſi flumen aſcendit, & veluti fluuiorum intumeſcunt gurgites eius? Vczyńie ia to / y ná Quæſtyą Prorocką / Quis eſt iſte? Odpowiem: że ten / ktory Tanquam flumen aſcendit; Ten / ktorego Tanquam fluuiorum intumeſcunt gurgites, Jeſt Jáśnie Wielmożny Woiewodá Krákowſki. Wiec / iż o rzekach rzecz bedźie / tego od ktorego vſt widział Prorok ogniſtą

Eccleſ. 12.

1. Reg: 18.

Hier: 46.

 rzekę pły-

rzeke plynącą/pokornie vprąßam: áby tymi ogniſtemi/ ktore od iego vſt Boſkich plyną wodámi/ iezyk zágrzal/ y rozum oświecil: zebym ták zacnie zmárlego Senatorá cnot/ y rozumem doyźrzeć/y iezykiem zacnemu mogl ie podáć odmálowáne Sluchácżowi.

ZEbym doſkonálą pokazal ánálogią/ ktora záchodźi miedzy plynącemi rzekámi/ á żywotem świątobliwie zmárlego Wielmożnego J. M. P. Woiewody Krákowſkiego/ potrzebá mi wprzod rzeki przyrodzenie zrozumieć/ y vważyć ſkąd ſie rzeki poczynáią/ iáko poſtepuią/ y dokąd ták prácowicie glęboko torownym gośćincem byſtre wody nieuſtáynie prowádzą. Ná co áczkolwiek y dlugo pámiętna Hiſtorya/ y w przyrodzonych rzeczách biegla Philozophia/ ſluſzną moglaby mi dáć informácyą/ zebráć iey iednák v obudwu niechce: máiąc o rzekách doſtáteczną od Miſtrzá niebieſkiego Duchá ś. podáną náuke; ktory ich pocżątek y poſtepek ták opiſuie: Omnia flumina intrant in mare, ad locum vnde exeunt reuertuntur. Wßytkie rzeki (chociaż przećiwko tey prawdźie niebieſkim zdániem autentykowáney/ plytki rozum dawnieyßych Philozophow/ nie názbyt glęboko w rzeczách nátury brodzących/ nie rozſądnie mrucży:) Rzeki mowie wßytkie/ y z morzá wychodzą/ y do morzá ſie wracáią/ y iáko ßczodrobliwe morze/ z obfitey ſkárbnice ſwoiey/ wod im prowiántu podźiemnemi dodáie śćieżkámi/ ták y one też wody/ iáko winną dánine/ ná znák powinnego homagium, znowu názad do morzá odnoßą. A tenći ieſt árgument chwaly Jáśnie Wielmożnego Swietey pámieci J. M. P. STANISLAVVA Hrábie ná Wiśnicżu LVBOMIRSKIEGO, Woiewody Krákowſkiego/ że on iáko rzeká/ co od kogo wźiąl/ ſowićie oddal. Co od Bogá/ Bogu; co od Rzeczypoſpolitey/

Eccleſ: 1.

litey/ Rzeczypospolitey; co od zacney Fámiliey / Fámiliey: co od przyiaciol/przyiáciolom.

Nic pewnieyszego nád to / iż wszystko cokolwiek mamy / od Bogá mamy / według tego co Apostol nápisal: Omne datum optimum, & omne donum perfectum, de sursum est, descendens à Patre luminum. A iáko od tego świátłości Oycá/ fundáment dobrodzieystw wszystkich istote przez stworzenie wzieliśmy/ták y te inne consequentia ad esse, vrodzenie/ zdrowie/ dostátki/ náuke/ cnote/ y nákoniec nawyższy kres y termin dobroczynności iego/ przeciwko nam/naywiekſze y nayzacnieyſze dobrodzieystwo/ złaczenia sie z nim w chwale wieczney / od niego bierzemy. Co wyráził Krol Hierozolimski kiedy mowil: In manibus tuis sortes meæ. Nie ieden los zbáwienia wiecznego / y przeznáczenia do niego / w reku Boskich iest / ále wszystkie sortes y losy/ lubo przychylnych nam / lubo nieprzyiáznych przypadkow: Rzuci niemi Bog/ áż záraz w rzeczách nászych niespodziáne nástepuia odmiány. Wiec iż Bog wszechmogacy z nieprzebránego szczodrobliwości swoiey morzá/ hoyne ná nas codziennie wylewa dobrodzieystwá / iáko świádczy Prorok: Aperis tu manum tuam, & imples omne animal benedictione. Chce też wzáiemnie żebysmy sie názad do niego wdziecznemi wracali: y o to sie surowie vymuie / gdy zá wziete dobrodzieystwá z powinna sie do niego nie powrocimy wdziecznościa.

Iac: 1. Psal: 30. Psal: 143.

Obiecowal sie kiedyś w náwiedziny Bog wszechmogacy do Senácherybá/ Krolá Assyriyskiego: Visitabo super fructus magnifici cordis Assur, & super gloriam altitudinis oculorum eius. Powinszowalbym ia był krolowi temu gościá ták wielkiego/ kiedybym nie slyszal/ iż te náwiedziny nie po przyiacielsku beda/ ále cieszkie karánie w dom Senácherybá wniosa. Propter hoc mittet dominator Do-

Isaiæ 10.

tor Dominus in pinguibus eius tenuitatem, & ſubtus gloriam eius ſuccenſa ardebit quaſi combuſtio ignis. A czymże ná ták ſurowe zárobił ten krol w oczách ſpráwiedliwości Boſkiey karánie. Wydáie go Prorok: Dixit enim in fortitudine manus meæ feci, & in ſapientia mea intellexi, & abſtuli terminos populorum, & principes eorum deprædatus ſum. Wźiął był tego krolá ſobie Bog wßechmogący zá inſtrument ná pokaránie wielu grzechámi zárázonych kroleſtw. We wßytkim mu poblogoſłáwił/ rozprzeſtrzenił gránice Páńſtwá iego/ poddał mu Páńſtw y Prowinciy niemáło/ puścił ſtrách imieniá iego ná wßyſtkie narody. A on co? Czy zá to podźiękował Bogu? Czy wyznał że to miał z miłości wey ręki iego? Nie. Ale Dixit in fortitudine manus meæ feci, & abſtuli terminos populorum. Sobie to przypiſował/ ſwey mądrości/ ſwey potencyey/ ſwych Hetmanow dźielności/ ſwego żołnierztwá męſtwu/ ſobie przychylnemu ßczęściu. A Bog też co? Propter hoc mittet dominator Dominus in pinguibus eius tenuitatem, & ſubtus gloriam eius ardebit quaſi cõbuſtio ignis. Co dał/ to odiął/ iáko był gránice rozprzeſtrzenił/ ták ich potym ſkrocił/ nádzieie iego ánimuß poſkromił ogniem zápálczywości ſwoiey/ to z czego ſie ßczycił/ popalił. Zgołá że ten krol zá wźięte dobrodźieyſtwá z powinną ſie do Bogá nie wracał wdźięcznośćią/ Bog też ogniem zápálczywości ſwoiey wynißczył go/ to wßyſtko iáko niewdźięcznikowi odebrawßy ſpráwiedliwie/ co mu był dał ßczodrobliwie: y honor/ y kroleſtwo/ y doſtátki/ y ludzką æſtymácyą/ y żywot ſam nákoniec; áby vznał że to co miał/ od Bogá miał. Wźiął doſtátki y honor/ żeby poznał że

1. Reg. 2. Dominus pauperem facit, & ditat: humiliat, & ſubleuat. Wźiął zwyćięſtwá/ żeby ſie náuczył: iż De cœlo victoria eſt. Wźiął żywot/ żeby widźiał; że Dominus mortificat

tificat, & viuificat: deducit ad inferos, & reducit.
Zeby obaczył / że tym nie ślepe szczęście szafuie / ále to wszystko v Bogá w reku / y dobrá wieczne ktore duszę zdobią / ktore nam krolestwo niebieskie iednáią ; y te doczesne / to wszystko / czym świát oczy ludzkie páśie / serce łápa / affekt wikle / vrodá / zdrowie / vrodzenie zacne / dostátki / honory / y insze przychylnego szczęścia podárunki.

Tácy byli y ná podobne karánie zárobili / y owi bałwochwálcy / ktorym Bog wszechmogący przez tegoż Proroká ná inszym mieyscu grozi : Qui ponitis fortunæ mensam, & libatis super eam, numerabo vos in gladio. Isaiæ 65.
Doyzrzałem ia tego / mowi Bog wszechmogący ; (choćiaż wy dawną brzydkich Atheistow ćieszyliśćie sie sentencyą ; Non videbit Dominus ;) Że wy mnie Bogá zápomniawszy / ślepey fortunie y kośćioły muruiećie / y Oltarze stáwiaćie / y ofiáry oddáiećie / y tytuł iey Boski przyznawaćie. Długom ná to przez spáry pátrzał / ále też teraz Numerabo vos in gladio. Bede od was pogłowne / mieczem was moim licząc / wybierał. Godnić záprawde karánia / moy Pánie / ći ktorzy honor twoy przenaświetszy zdeptawszy / brzydkiemu Baiopiszow figmentowi cześć tobie Bogu prawdziwemu powinną oddáią. Godni karánia tákiego / y bogdaybyś ich był ták dobrze mieczem policzył / bogdaybyś był tych Senácherybow / tych bałwochwálcow / ták ogniem zápálczywośći twoiey wypalił / żeby ich było pámiątki ná świećie nie zostało. Ale ználázłoby sie y teraz niemáło tákich bałwochwálcow / ktorzy Ponunt fortunæ mensam, & libant super eam. Buduią y stáwiáią w sercu swoim fortunie meczety y oltarze / tym brzydsze / im skrytsze. Ználáz łoby sie y teraz / mowie / wiele Senácherybow tákich / ktorzy mowią : In fortitudine manus meæ ego feci. Isaiæ 10.
O ktorych powiedział Habakuk Prorok : Immolabit sage- Habac : 1.

næ ſuæ, & ſacrificabit reti ſuo, quia in ipſis incraſſata eſt pars eius, & cibus eius electus. Da Bog doſtátecżek / da honor/ da ludzka æſtymácya / idzie máietność do máietnośći / włość do włośći / klucz do kluczá / Stároſtwo do Stároſtwá : przybywa honor do honoru / Stolek Senatorſki ieden nád drugi wyżſzy: kedy ſie obroći / tám ſzcżeśćie zá nim/ iáko ćień zá człowiekiem/ bieży. Poydzie do Woyſká/ tám ſobie ziedna imie / álbo Rycerzá odważnego / álbo Hetmáná dźielnego. Poydzie do Senatu/ tám go mieć będą zá Senatorá rozſądnego/vczonego/wymownego. Poydzie w ludzką konwerſácyą / tam go wſzyſcy przyznáią zá Polityká wielkiego / zá Páná ánimuſzu wyſokiego / zá dobrodźieiá ánimuſzu hoynego/ zgołá gdźie ſie obroći/ błogoſłáwieńſtwo Páńſkie zá nim w tropy. A on co: Czy to Bogu? Czy błogoſłáwieńſtwu ie° świetemu przypiſuie? Nie. Ale/ Immolat ſagenæ ſuæ, & ſacrificat reti ſuo. Owym to śiatkom/ owym niewodom / ktore on ná te honory / ná te doſtátki / łowiąc ie / y ná nie czátuiąc / záſtáwia / przypiſuie. Przyznawa doſtátki ſwoim zabiegom/ honory ſwoim záſługom/ ludzką æſtimácyą/ ſwoiey grzecznośći/ miłość v wſzyſtkich/ ſwoiey ludzkośći: Immolat ſagenæ ſuæ, ſacrificat reti ſuo. A Bog też co? Propter hoc dominator Dominus exercituum mittet in pinguibus eius tenuitatem. Odeymie to co dał. Honor/ ná ktory Przodkowie iego/ y on ſam ták prácowićie zárabiał / w momencie ſtráći. Doſtátki y zbiory / álbo w nieprzyiaćielſkie rece wpadną / álbo co wiedźieć iáko ſie rozproſzą. Ludzka æſtymácya / ktora go ná reku piáſtowáłá/ nieſpodziánie vſtánie. Zgołá że był báłwochwálcą / ktory Ponebat fortunæ menſam, & libabat ſuper eam. Ktory Immolabat ſagenæ ſuæ, & ſacrificabat reti ſuo. To co miał/ nie Bogu / ále ſzcżeśćiu y zabiegom ſwoim przypiſował. A Bog też mieczá

Isaiæ 10.

ſpráwiedliwośći ſwoiey dobywſzy / to wſzyſtko ſłuſznie od niego odćiął / co mu był miłośiernie dał.

Widziałem ia v iednego Imprezyſty fontánę málowáną / z ktorey wodá ku gorze wynikáiąca / gáłeczkę okrągłą podniozſzy trzymáłá / z tym napiſem: Extulit & ſuſtinet. Rozumiem żeśćie to nie raz widźieli / co ten Imprezyſtá wymálował / ále y tego poſtrzegliśćie / że tę gáłeczkę ktorą wodá impetem z fontany bieżąc do gory podnieśie / poty wyſoko piáſtuie / poki ná wodę ktora ią podniosłá vpada / ále iáko wyboczy / iáko ſię do tey wody ktora ią podniosłá nie wroći / wodá ią też opuśći / y ná źiemię porzući. Iáſnie Wielmożni / Wielmożni Miłośćiwi Pánowie y Pánie / Wam to w tym Symbolum wyſoką ále potrzebną zámknięto náukę. Wyniosł was Bog wyſoko / dał zacne vrodzenie / dał honor / dał doſtátek / dał zdrowie / dał ludzką æſtymácyą / pomniyćieſz / żebyśćie ſię do tego z wdźięcznośćią wracáli / ktory was miłośiernie y dobrotliwie podniosł. Bo iáko w bok ſkoczyćie / iáko to nie iemu / ále ſwoim zabiegom / álbo ślepemu ſzczęśćiu przypiſzećie / porzući was tá wodá / o źiemię was vderzy / ſpełni ſię nád wámi co Poetá nápiſał: Petra ſancta, lib: 9.

Tolluntur in altum,
Vt lapſu grauiori ruant. Claudianus.

A wy z Dawidem ſkárżyć ſię będźiećie: Quia eleuans alliſiſti me. Psal: 101. Dźiwuiećie ſię podczás / kiedy widźićie zacne Domy / y Fámilie / álbo zágubione / álbo zubożone? Nie dźiwuyćie ſię / Bog to porzućił / Bog o źiemię ćiſnął / Bog z prochem zmieſzał / dla tego / że oni do Bogá od ktorego wſzyſtko mieli / z wdźięcznośćią ſię nie wracáli. Ponebant fortunæ menſam. Szczęśćiu to ſwoiemu co mieli przypiſowáli: Libabant ſuper eam. Nie ćieſzko było dla ſzczęśćia / dla promocyey / dla ziednánia ſobie fáworow y przy-

iacioł /

iáćioł/ tyśiącámi ſypáć/ ćieſzko dla vbogiego/ ráczey dla ſá- mego Chryſtuſá/ od ktorego wſzyſtko mieli w oſobie vbo- giego/ wſpomożenia vpraſzáiącego/ ſzelągá vpuśćić. Nie ćieſzko ſpendowáć było ná zbytki świátowe/ ćieſzko ná ſługi Chryſtuſowe. Nie ćieſzko ná zabáwy márne/ á podczás y nieprzyſtoyne/ ćieſzko ná Funduſze pobożne. Nie ćieſzko ná ſtroie wymyślne/ ćieſzko ná Appáraty kośćielne. Immolant fortunæ. A Bog też co? Numerabo vos in gladio. Widząc niewdźięczność táką/ że tego co od niego máią/ v- dźielić mu niechcą/ że do niego z wdźięcznośćią ſię nie wra- cáią/ że dobr ſobie od niego dánych nie tylko ná chwałę iego święta nie záżywáią/ ále ráczey nimi ſię bárziey do obrázy

S Gregor: 11. Moral: 2. Boſkiey pobudzáią/ y pełni ſię to w nich/ co Grzegorz ś. v- rzędem y imieniem wielki/ nápiſał: Plerumq; mali eò magis contra Deum ſuperbiunt, quo ab eius largitate, & contra meritum ditantur; & qui prouocari bonis ad meliora debuerant, donis peiores fiunt. A muśi ſię Bog ná nich/ częſtokroć onych słow z Pſalmu záżywáiąc/ poſkár-

Pſál: 34. żyć: Retribuebant mihi mala pro bonis. Jákoby rzekł

Auguſtin: ibid. (mowi Auguſtyn ś.) Bog wſzechmogący: Ego attuli fæcunditatem, ipſi retribuebant ſterilitatem: ego vitam, ipſi mortem: ego honorem, ipſi contumelias: ego medicinam, ipſi vulnera. Jam dał máiętność/ doſtátek/ ob- fitość: Ipſi ſterilitatem. A oni ták niepłodnemi byli/ że ná moy pożytek/ ná ſług moich potrzebę nic nie obroćili. Jam dał honor/ á oni mnie znowu nieprawośćiámi ſwoimi krzy- żowáli/ á zá tym Numerabo vos in gladio. Pod miecz to wſzyſtko/ odetnę ia to od nich/ czego oni z chwałą moią zá- żywáć nieumieli/ y zá co mi winnego nie oddawáli dźięk- czynienia.

Ale kiedy ia tych niewdźięcznikow gánię/ świątobli- wie zmárłego/ Jáśnie Wielmożnego J. M. P. STANI-

SLAWA Hrábie ná Wiśniczu LUBOMIRSKIEGO, ztąd pochwalić muszę: że on Tanquam fluuius ascendit. Jako rzeká iaka do tego niezbrodzonego dobroczynności morzá / z ktorego hoyne ná niego wypłynęły dobrodźiey- stwá/ nie tylko z powinnym wracał sie dźiekczynieniem/ ále też tym sie z Bogiem wiernie dźielił / co mu Bog szczodro- bliwie dárował. Przyznawamći ia to / y káżdy przyznáć muśi/ że Bog wszechmogący zá skarb y depozyt lask y dá- row swoich/Dom Jáśnie Wielmożnego Woiewody Krá- kowskiego/ obrał był sobie/ y to mu wszystko abo dárował/ álbo ofiárował / co w Oyczyznie nászey znaydowáć sie mo- gło naykosztownieyszego. Jeżeli na Vrodzenie poyrzrzem: Wysokie. Jesli ná postánowienie: Jáśnie oświecone. Jesli na Potomstwo: Zacne. Jesli ná dostátki: Páńskie. Jesli na honory: Przednie. Jesli na męstwo y szczescie woienne: Nieodmienne. Jesli ná imie y sławę: Tá tak głośna była / że sie nie kontentuiąc dosyć drugich imieniu przestronemi Rzeczypospolitey Polskiey granicámi / z tych sie ściśłośći wybiwszy / po wszystkim sie świecie odbiiálá. Przyznam/ że to Jáśnie Wielmożny Woiewodá miał. Ale też y to przyznac muszę/ że to co od Boga miał sowićie Bo- gu oddał/ y to tesklíwym záwsze vważał animuszem/ co Da- wida ś. trapiło: Quid retribuam Domino pro omnibus quæ retribuit mihi. Żeby był iák nayszczodrobliwiey Bo- gu iego odwdźięczał dobrodźieystwá: Jakoż y odwdźięczał/ iż mogł sie z tymże Prorokiem szczycić/ y mowić: Circuiui & immolaui. Wiecie iako Cyrkul idźie/ kiedy Cyrkul z li- niiey chce vczynic Mathematyk/ lubo ia szeroko y dáleko pro- wádźi/ do tego iednák punktu wracác sie muśi skąd ia po- czał: Tákći ten Cyrkul Wielmożny Woiewoda czynił; Circuiui & immolaui. Prowadźił go Bog szeroko po tych okrągłych/ po tych odmiennych y potocznych świátowych

Psal: 115.

Psal: 26.

 rzeczach.

rzeczách. Dal honor/ dostátek/ imie dobre/ sławe wielką/ szedłci on po tym/ ále ták szedł/ że sie do Bogá z tym wszystkim/ iáko do poczatku y źrzodłá dobrá wszystkiego/ wracał; Circuiui, & immolaui. Co od Bogá miał/ Bogu oddawał: y honor/ y żywot/ y máietności/ dla vsługi Boskiey/ dla honoru iego/ y dla wiáry ś. Katholickiey ważac. Skad gdyby mi Symbolum Jáśnie Wielmożnemu Woiewodźie malowáć przyszło/ námálowałbym Romulusá Ioui Feretrio łupy nieprzyiaćielskie wieszáiacego/ z napisem: Immolaui. Bo nie ták ochotnie Pogánin támten bożkowi swemu łupy nieprzyiaćielskie oddał/ ták ochotnie y szczodrobliwie Wielmożny Woiewodá Krákowski Bogu wszechmogacemu/ dźiekuiac zá dobrodźieystwá/ substáncyey y dostátkow swoich vdźielał/ ták iż rozerwány nie może sie determinowáć dowćip/ wieceyli Bog wszechmogacy Wielmożnemu Fundatorowi przyczynił włośći: Czyli on Kośćiołow; Klasztorow/ Domow Bożych/ Przybytkow y świątnic iego nábudował/ náodnawiał/ námurował. Skad iáko kiedyś Oktáwian Cesarz szczyćił sie/ że ex lateritia zostáwował po sobie Romā marmoreā. Ták Jáśnie Wielm: Hrábiá ná Wiśniczu/ Woiewodá Krákowski/ mogł słusznie ćieszyć sie przy skonie swym/ że Oyczyzne swoie miłą Koronę Polską zostáwował poświecona/ ták wiele w Miástach Kośćiołow/ w Kośćiołách Ołtarzow/ przy Ołtarzach fundowawszy Kapłanow/ ktorzyby incruenti sacrificij każdodźienna Ofiáre Bogu oddawáli. A tym sie nie kontentuiac co zá żywotá szczodrobliwie czynił/ Testámentem to zacnemu Potomstwu dosyć z śiebie do pobożnośći skłonnemu/ zostáwił; żeby záczete od niego Fundácye kończyli/ y co on Bogu obiecał/ y ná iego odłożył chwałe/ iemu oddáli. Miedzy innemi iednák pod Chocimem zwyćięstwo/ iáko nayszczegulnieysze było Boskie iemu dáne dobrodźieystwo/ ták też ná naznácznieysza go wdźiecznosć wyćiagnelo.

Liuius lib. 1.

Saul Krol Jzráelſki znáczne zwyćieſtwo otrzymáwſzy/ po rozgromieniu woyſká Amálecytow/ y znieśieniu Páńſtwá ich/ przyſzedſzy ná Gore Kármelu/ wyſtáwił ſobie ieden Arkus tryumphálny/ ná kſztalt tych/ ktore zwyćiezcom ſwoim Rzymiánie ſtáwiáli. Nunciatum eſt Samueli quòd veniſſet Saul in Carmelum, & erexiſſet ſibi fornicem triumphalem. 1. Reg: 15. Ták to Bogá vráziło/ że przed Sámuelem ſie proteſtował: Pœnitet me quòd conſtituerim Saul Regem. Ták y Sámuelá/ że z Saulem ná pálac/ choć od niego proſzony/ wroćić ſie niechćiał. Non reuertar tecum, quia proieciſti ſermonem Domini, & proiecit te Dominus ne ſis Rex ſuper Iſraël. Coli to Bogá wſzechmogącego przećiwko Saulowi vráziło? Czy to że ſobie Arkus tryumphálny wyſtáwił? Aleć to zwyćiezcom ná ten czás rzecz poſpolita byłá / Liranus powiáda: Że Saul ná wierzchu tey tryumphálney bramy położył rekę ſwoię zbroyną. A ma fundáment w Piſmie ś. tey ſwoiey opiniey/ gdyż z Hebráyſkiego poſpolićie Tłumácze Piſmá ś. á miánowićie wielki Kárdynał Káietan/ ták to mieyſce tłumácza: Et ecce Saul faciens ſibi ſtare manum. Sobie znáć nieuwáżny krol/ á nie Bogu támto zwyćieſtwo przypiſował/ y ledwie że ná támtey bramie owey niezbożnych y pyſznego ánimuſzu ludźi/ o ktorych Moyżeſz/ nie nápiſał ſentencyey: Manus noſtra excelſa, & nō Dominus fecit hæc omnia. Deut: 32. A dla tegoż ná ſłuſzny gniew y ná ſpráwiedliwe Boſkie karánie zárobił. Gdyż Bogu wſzechmogącemu/ áczkolwiek wſzyſtkie grzechy/ ále miánowićie niewdźięczność ſie nie podoba. Podobne zwyćieſtwo/ á bogday nie większe nád támto Saulowe/ dalći Polſko Bog wſzechmogący/ przez rece Jáśnie Wielmożnego Woiewody Krákowſkiego/ ná ten czás kiedy wſzytkie te práwie narody/ ktore Wſchodzącemu przypátruią ſie Słońcu/ ná zgube twoię pod Choćimem zgro-

mem zgromádzone/ ná zniſzczenie Krolestwá tego/ ná znieśienie wſzytkiego Chrześćiáńſtwá kwápiące śię / pierśiámi ſwemi zátrzymał: ná ten czás/ kiedy ten odwáżny Senator/ błyſkiem mieczá ſwego / iáſność Othomáńſkiego Kśiężycá záćmił. Ná ten czás/ kiedy od gránic twoich/ niepoliczone Pogáńſkie woyſká/ regiment obiąwſzy/ odpędził. Wſzyſcy ſmy ná ten czás dźielność y meſtwo Jáſnie Wielmożnemu Woiewodźie przyznawáli. Wſzyſcyſmy te wolność przy ktorey nas zoſtáwił/ te krew ktorey z ſzyi náſzych wylewáć nie dopuśćił: ten żywot/ ktorego nam Pogáńſkiemu wydrzeć nie dał mieczowi/ z rąk iego przyimowáli: y przypiſáliſmy to Wielmożnemu Woiewodźie Krákowſkiemu / co o ſwoim Fábiuśie Kráſomowcá Rzymſki powiedźiał; iż

Cicero. Vnus homo nobis, nie tylko cunctando, ále też y pugnando, restituit rem. Jż ſam Jáſnie Wielmożny Woiewodá y tráktatámi zwłocząc impet nieprzyiaćielſki zátrzymał / y mężnie śię potykáiąc / śiły ich zrzadká przełamáne ſkruſzył. Kiedy mu to nie tylko Rzeczpoſpolita / ále wſzyſtko przyznawáło Chrześćiáńſtwo. Czy on to ſobie przypiſował? Czy iáko Saul Arkuſze imieniu ſwemu tryumpháłne murował/ ſzczycąc śię: Manus nostra excelsa, & non Dominus fecit hæc omnia? Nie. Ale oto ná tey Gorze przedtym iego/ teraz z ſzczodrobliwey dárowizny iego/ Kármelitáńſkiey: ná tym Wiśnickim Kármelu wyſtáwił fornicem triumphalem, tákim ſumptem/ táką magnificencyą / iáką káżdemu ſámo pokázuie oko: A wyſtáwił ią nie ſobie / ále DEO SALVATORI. A ná toć tym tynſztunki em te gzemſe kośćielne zoſtáwił/ żeby wyznał/ że De cœlo wźiął Victoriam. Zeby tá rzeká iáko od Bogá zwyćięſtwo wźięłá/ ták do Bogá názad śię wroćiłá. Náſládował w tym Moyzeſzá/ ktory Amalecytow zwyćiężywſzy/ wyſtáwił záraz ołtarz Bogu/ ten mu tytuł dawſzy: Dominus exalta-

Exod: 17.

tio mea,

tio mea, quia manus solius Domini. Tákci Wielmożny Woiewodá stáwia / ot ten Arkusz tryumphálny DEO SALVATORI; dáiąc mu tytul: Dominus exaltatio mea: Przyznawaiąc to / że nie iego dzielność / ále Bog wszechmogący / w oczách wszytkiego świátá / przez ták znácznie podwyższył go zwycięstwo. Vznawáiąc y to: Quia manus solius Domini. Że lubo on pułki zmykał / ále ie Bog ná pogromienie nieprzyiacielskie prowádził. Lubo on mieczem władnął / ále Bog ręke iego kierował / żeby byłá miernie w kárki nieprzyiacielskie vgodziłá.

A tu iuż/żem Wiśnicką Fundácyą wspomniał / nie godzi mi się przepomnieć dobrodzieystw / y áffektu wielkiego / ktorego Zakon nás zawsze po Wielmożnym Fundatorze doznawał. Niewdzięcznemibyśmy byli / zá ták wielkie dobrodzieystwá / kiedybyśmy w oczách wszytkiego świátá záwsze ich wyznawáć nie mieli. Jákoś ty Wielmożny Fundatorze w áffekcie y w dobroczynności twoiey przećiwko nam nie vstáwał: ták y Zakon nász w wdzięczności przećiwko tobie / poki go stánie / nie vstánie. Przyrownałbych tu Jáśnie Wielmożnego Fundatorá do słońcá / ktoremu Fridericus Trzeci / Mántuański Márgrábiá / to przypisał Lemmá: Solus indeficiens. Bo dobroczynność twoiá / przećiwko Zakonowi Nászemu nigdy nie vstáwáłá / nie miáłá żadnego / Non plus vltra. Jedna Wiśnickiego Klasztoru / ták zacna / ták Páńska / ták bogáta Fundácya / ográniczyć się nie dáłá / ále y ná insze po wszystkiey Polszcze Klasztory się zlewáłá. Swiádkiem mi tego iest w Krákowie Nász Klasztor SS. Michałowi y Jozefowi poświecony / ktory krom wielu innych częstych y bogátych iáłmużn / dwádzieścią y cztery tysiące od ciebie ná sáme fábryke w Regestrách odebránych liczy. Widziałem ia v iednego Imprezysty námalowáną rzekę / z napisem tákim: Vires acquirit eun-

Petra sanctâ, de Symbol: Heroicis.

Idē ibid. lib. 8.

rit eundo. Niechay to inßym rzekom / co do wod służy / Twoiey to Strzeniáwie służy / dla dobrodzieystw przećiwko Zakonowi Náßemu vczynionych. Záprawdę oná Vires acquirebat eundo. Nie zmordowáłá śie tá rzeká ták wiele nam dobrodzieystw przynośąc / ále im więcey ich przynośiłá / tym bárziey do noßenia śię záchęćiłá: náwet y przy sámey śmierći z tymeś śię oświádczył / że z cáłym áffektem / y z dawną záwziętą przećiwko Zakonowi Náßemu dobroczynnośći / vmieraß chęćią. Coś y w tym pokazał / żeś zacne ćiáło twoie ktoreś ná tym mieyscu deponowáć chćiał / hábitem Zakonu náßego / tą śiermięgą Kármelitáńską pokryć kazał. Niechayże ćię Wielmożny Fundatorze / Krolowa Niebieska po tey bárwie pozna. Niechay ćię Pátronowie Zakonu náßego / Bráćia náśi / iuż w niebie krolluiący / nie tylko iáko Oycá / Pátroná / Dobrodzieiá / ále też iáko Brátá Zakonu swego / miedzy śiebie przyimą. Niechay sam Krol Niebieski Chrystus IESVS, tákći śię miłośćiwym teraz pokaże / iákoś ty śię nam miłośćiwym pokiś żył pokázował. Niechay piástun iego / á kochány Przeczystey Mátki iego Oblubieniec / Jozeph ś. ták teraz duße twoie w tey ostátniey piástuie potrzebie / iákoś ty potrzeby Zakonu náßego w káżdey okázyey piástował. A ty Chorąży Krzyżá ś. Arcyksiążę Niebieskie / iedyny duß z ćiáłá wychodzących Opiekunie / Michále ś. Ja ćiebie imieniem Klasztoru moiego proßę / odwdźięcz teraz y odday te dobrodzieystwá / Wielmożnemu Dobrodzieiowi náßemu / ktore on Klasztorowi y Kośćiołowi náßemu Krákowskiemu pod twym tytułem fundowánemu / pokazał.

Jednákże choćiaż był WIELMOZNY FVNDATOR náß / ták áffekt swoy przećiwko Zakonowi náßemu wylał / to iednák vmnieyßyć dobroczynnośći iego przećiwko inßym Zakonom nie mogło. Málowáł ieden Medyoláński Akádemik

demik koło/ ktore w kilkánaście wiáderek nábierało wody/ z napisem: Vna omnes. Służy to Symbolum, affektowi Wielmożnego Fundatorá y Dobrodzieiá Náßego. Niech przyznáią wßytkie insze Zakony/ ieśliże on Vnus non fouebat omnes? Ktoryż tu kiedy Zakonnik bez vkontentowánia odßedł? Ktoryż Zakon ßczegulnego tu nie vznał dobrodzieystwá? Poyźrzycie ná te gromádne/ ktore lupy śmiertelności Wielmożnego Fundatorá otoczyły/ Zakonnych ludzi roie: Coż ich innego ná to tu mieysce z rożnych Miast y Klasztorow zprowádziło/ tylko pámietne Wielmożnego Woiewody Krákowskiego dobrodzieystwá. Ale miánowićie Káznodzieyski Zakon Dominiká ś. y Seráphicki Fránćißká ś. iáko ßczegulnieyßych przez zacne Fundácye/ dobrodzieystw iego doznawáli/ ták też tu w ogromnieyßey ná tym pogrzebie stáwili sie kupie. Ták Jáśnie Wielmożny Woiewodá Krákowski/ iáko rzeká płynąc do niezbrodzonego morzá Boskiey dobroći/ wrácał sie/ y te dobrodzieystwá/ ktore od Bogá odbierał/ Bogu przez Zakonne rece/ y vbogich iego/ odsyłał. S. August: serm: 25. de verbis Domini.

Wiec iż on dánych sobie od Bogá dobr Bogu ßczodrobliwie vdzielał/ Bog też wßechmogący wdźięcznośćią sie iego/ y przećiwko vbogim ßczodrobliwośćią/ do nowych záchecáiąc dobrodzieystw/ nowe mu záwße dawał w dobrách doczesnych augmentá. Myli sie ábowiem/ kto rozumie że vßczerbek w máietnośći iáłmużny bogáte przynoßą. Jáłmużná nie tylko ßkody w dobrách twych nie czyni/ále ie rozmnaża. Jáko pieknie powiedział Augustyn ś. Fæcundus est agger pauperum, & citò reddet donantibus fructū. Id: ibid. lib: 9.

Piekna Metáphora Mistrz narodow/ y naczynie wybráne Apostoł Páweł ś. iáłmużne do naśienia przyrownał/ kiedy do Koryntczykow pißąc/ mowił: Qui parcè seminat, parcè & metet; & qui seminat in benedictionibus, 2. Cor: 9.

de bene-

de benedictionibus & metet, vnusquisq; prout destinauit in corde suo, non ex tristitia, aut ex necessitate. Hilarem enim datorem diligit Deus. Obserwuycie / iáko tu Apostol Páwel ś. chcąc nápomnieć Koryntczykow/ żeby wesołym/ y nie zmarszczonym czołem/ iálmużny dawáli/ do nasienia iálmużny przyrownywa. A w czymże podobieństwo? Posłuchaycie Ambrożego ś. Beneficium largientis, præbenti magis permanet, quam suscipienti, nam misericordia quidem ad indigentem peruenit, gratia autem multiplicatæ mercedis, permanet tribuenti. Esurienti dedisti panem, ille quidem pastus est, sed ad te redit quod dedisti cum fructibus & vsuris. Quod si difficile putas, considera frumentum quod seminatur in terra, si non ad seminantis potius, quam ad suscipientis lucra redit. Widzieliście kiedy pracowitego śiewnika hoynie ziárná zboża swego w ziemię rzucáiącego / kiedyby to dziećiná iáka / álbo nieuważnego animuszu obaczył człowiek/ zá szalonegoby go y zá głupiego poczytał rolniká támtego/ że zboże ktore ma / ták márnie traci; ale vważny człowiek mądrość mu przyzna/ bo wie że to co czyni/ dla zysku czyni/ y káżde ziárneczko/ stokrotnie mu potym przyimuiąca ziemiá zápłáći. Tákći sie w iálmużnach dzieie (powiada Ambroży ś.) dasz vbogiemu sztukę chlebá/ álec sie tá sztuka chlebá stokrotnym pożytkiem wroci. Esurienti dedisti panem, ille quidem pastus est, sed ad te redit quod dedisti cum fructibus & vsuris. Nieumie iálmużná vszczerbku w dobrách czynić / przybywa tym bárziey dostátkow / im ich bárziey na pożytek vbogich przez iálmużnę vbywa.

S. Ambr: serm: 8.

Chcećie náto oczywistego z Pismá ś. dowodu: Konfrontuyćie zsobą/ proszę/ dwá cudá ktore Chrystus vczynił/ opisáne ieden v Marká ś. drugi v Janá ś. Marek ś. wspomina/

mina/iáko Chrystus cztery tysiące ludu śiedmiorgiem chlebá nákarmił/ z ktorego śiedm koszow odrobin zostáło. Jan záś ś. opisuie/ że pięciorgiem chlebá/ nákármił Chrystus pięć tysięcy ludzi/ z ktorego potym zostáło dwánaśćie koszow pełnych odrobin. Collegerunt & impleuerunt duodecim cophinos fragmẽtorum ex quinq; panibus hordeaceis, quæ superfuerant his qui manducauerant. Dziwna rzecz NN. tu pięć tysięcy człeká jádło/ á z pięciorgá chlebá dwánaśćie koszow odrobin zostało/ tám tylko cztery tysiące ludzi ie/ á z śiedmiorgá chlebá/ śiedm koszow tylko odrobin zostáie. Czemuż to? Czy to dármo Chrystus ták pomiárkował? Nie dármo. A coż w tym za táiemnicá? Nowy ieden tłumácz Pismá ś. Quia vbi paucioribus egenis subsidium datur, minus superest. Profectò plus habendi mensura est, plus pauperibus erogasse. Nam eleemosyna opum multiplicandarum arbitrium est. Ták im więcey vbogim wydáiesz/ tymći więcey dostátkow przybywa. Nie rozumiey żebyć vbywało przez to co dáiesz. Nie nárzekay kiedy wiele vbogich v drzwi twoich żebrząc stoi: gdyż ná twoy pożytek to wszystko się obroci cokolwiek dla nich spenduiesz. Vznawał to y sam Wielmożny Woiewodá Krakowski/ kiedy często mowił: Że kiedy dla Bogá ważył sto/ Bog mu to tysiącámi oddał. A dla tegoż ták hoynie dla Bogá spendował/ bo widział/ że im się on ochotniey do niezbrodzonego miłośierdzia morzá z wdzięcznośćią wracał/ tym mu to morze hoyniey wod dobrodzieystw swoich dodawáło. Ioan: 6.

Lecz iż Bog wszechmogący/ per causas intermedias Wielmożnemu Woiewodzie dárow swych vdzielał/ Wielmożny Woiewodá y tym podskárbiom Boskim/ powinną wdzięczność pokázował/ y co od kogo wziął/ to káżdemu oddał. Wziął od sług vsługę/ chęć od przyiaćioł: Niechże

y ſludzy/ y przyiaćiele wyznáią/ ieſliże iego dobrodzieyſtwy y chęćią nienáſyceni byli. Wziął od Fámiliey zacność/ Zacność Fámiliey oddał táką/ że ieſli przedtym byłá iedná z pierwſzych/ teraz ieſt prawie w Koronie naſzey pierwſza. Wziął promocyą od Páná/ Pánu to wdzięcznośćią nágradzał/ Swiętey pamięći Naiáśnieyſzego ZYGMVNTA Trzećiego/ nie inſzym tytułem tylko Dobrodźieiem ſwoim názywáiąc. Wziął z dobr Rzeczypoſpolitey intraty bogáte/ Stároſtwá doſtátnie/ honory wyſokie. Chćieyże teraz ſámá Polſko z tey ámbony wyznáć/ ieſliże tych intrat ná vſługę twoię nie záżywał/ ieſlić honoru honorem nie odwdźięczał? A ktoźći Laury nieśmiertelney chwały ſzczepił/ ktore teraz głowę twoię ozdobnie koronuią? ieſli nie on mieczem ſwym/ krwią ich nieprzyiaćielſką kropiąc/ żeby ná ozdobę tryumphow twoich zákwitnęły/ krwie náwet ſwoiey y prac ná to nie żáłuiąc. A nie ćięſzko mu było dla ćiebie

Claudianus lib: 3. de Honorio.

Frigora ſæua pati, grauioribus non cedere nimbis,
Æſtiuum tolerare iubar: tranſnare ſonoras
Torrentum furias: aſcenſu vincere montes,
Planitiem curſu, valles & concaua ſaltu,
Nec non in clypeo vigiles perducere noctes,
In galea portare niues.

Kto ćię owego ták zacnego/ ták tobie po wſzyſtkim Chrześćiáńſtwie ſławnego nábáwił tytułu/ że ćię Namieſtnik Chryſtuſow názwał Murus Chriſtianitatis, ieſliże nie on/ kiedy Biſſurmáńſkie woyſká ná zgubę wſzytkiego Chrześćiáńſtwá zgromadzone od Chocimá odpłoſzył? Kto Woyſká twoie zageſzczał/ ieſliże nie on pułkámi ſwemi? Kto ćię w niebeſpiecznych rátował rázách/ ieſli nie on ſumptem/ rádą/ odwagą? Ktore Stároſtwo od ćiebie trzymał/ ktoregoby pięknie reſtaurowánym Zamkiem nie ozdobił?

Swiádkiem tego są Niepolomskie / Sendomirskie / y inne Zamki / ktore on iuż práwie od stárości lecace / Páńskim ozdobil y podżwignal sumptem.

Ták Wielmożny Woiewodá Krákowski / co od kogo wziął / káżdemu oddał. Co od Bogá / Bogu: co od Rzeczypospolitey / Rzeczypospolitey: co od Fámiliey / Fámiliey: co od slug y przyiaciol / slugom y przyiaciolom. A zátym Táquam fluuius ascendit. Jáko rzeká iáka / skąd co wziął / tám się iáko do poczatku wracał.

A zátym nie dziwuycie się / że Tanquam fluuiorum, intumuerunt gurgites eius. Wdzięczność táka bez inszych cnot znáydowáć się nie mogłá: Gdyż iáko Theologowie vczą: Virtutes sunt concatenatæ. Jedná drugą / kedy iest / do sercá prowádzi. Kiedy się zás cnotá z zacnością iáko rzeká z rzeką w kim złącza / ná ten czás Tanquam fluuiorum intumescunt gurgites: Gdyż zacność sámá bez cnoty szczupla iest / y poszánowánia mniey godna. Pieknie Grzegorz s Nysseński powiedział; Generositas cum latere cognationem habet. Nawyższa / nawiększa ná świecie zacność / z powinowácenie ma z ceglámi / bo tákże iáko y one z ziemie iest wzięta. Redukuycie wszystkie wásze wysokości ad prima principia, prowadzćie ich przez Káwálerow / Hetmánow / Senatorow / Krolow / Cesárzow / po długich ánfráktách / wszytkie iednák do pierwszego Adamá przyprowádzić muśicie / z ktorym iesli dáley postąpićie / w błocie vgniećie / w ten muł wpádniećie / z ktorego człowiek iest vformowány / y vznaćie że to wszystko proch y błoto / co v światowych w podziwieniu. Skąd Rzymiánie znáki Szláchectwá ná nogách nośili / iakoby nie poszánowánia / ále zdeptánia sáme przez się godne. Ná co alludował Herodes Sophista, kiedy iednemu z wysokiego się szczycącemu

S. Gregori Nissenus apud Cornelium à lapide.

vrodze-

Panorm: lib: 2. de gestis Alphons. vrodzenia/ powiedział: Tu totam nobilitatem habes in talis. Skąd y Alphonsus krol Arágonski/ rozgniewał się ná iednego Oratorá/ ktory go z sámych tylko honorow/ cnot zápomniawszy/ y z sámego chwalił wysokiego vrodzenia. Pomniał znáć ten pobożny Monárchá/ ná to/ co Demosthenes nápisał: De nobilitate parum laudis prædicare possum, bonus enim vir mihi nobilis videtur, qui verò iustus non est, licet à Patre meliore quàm Iuppiter ortum ducat, ignobilis est. Niechay się kto chce szczyći z wysokiego vrodzenia: Niechay zacne zacnych przodkow trophæa po ściánách wieszá: Niechay długim regestrem przodkow swych/ mieczem/ náuką/ y Senatorskimi sławnych stołkámi liczy: Niechay od sámego Jowiszá linią swoie prowádzi/ oszpeca to wszystko złe postępki/ co zacne ozdobiło vrodzenie. Jáko Liryczny Poeta nápisał:

Demosth: lib: 1. Olynth.

Horat: carm: l. 4. Ode 4.

Vtcunq; defecêre mores,
Dedecorant bene nata, culpæ.

Widziałem ia v iednego nowego Impryzysty/ námálowány słup ieden/ ná ktorym były szyszaki/ zbroie/ tarcze/ pałasze/ y inne woienne záwieszone rynsztunki/ z napisem tákim: Alienis spolijs. Niechay się nikt z tego nie szczyći/ że go zacnych Przodkow zacne trophæa zdobią/ pniakiem on postáremu/ ieśliże się Alienis tylko spolijs szczyći. Skąd Chryzostom ś. Quid prodest ei quem sordidant mores, generatio clara? Aut quid nocet illi generatio vilis, quē mores adornant? Nábál głupi/ mądrey Abigáil małżonek/ zacnego był y w Piśmie ś. chwálebneḡ/ Calebá Kawálerá synem/ á przecie zacne vrodzenie przy złych postępkach pochwały mu żadney nie przyniosło/ że cnotámi zacnego nie wspárł vrodzenia/ w czym go Pismo ś. táxuie/ że był Vir durus & impius, erat autem de genere Caleb. W ten czás zacność świátowa pełnym brzegiem sławy áż do podziwienia

Did: Saauedra.

S. Chriso: in Matth.

1. Reg: 25.

dźiwienia płynie/ kiedy śie z cnotą łączy. Jáko sámże Duch świety v Ekkleśiástyká powiedźiał: Semen hominum honorabitur hoc quod timet Dominum. Semen autem hoc exhonorabitur, quod præterit mandata Domini. Eccli: 10.

Niechce ia tu zacnośći według świátá Jáśnie Wielmożnego J. M. P. Woiewody Krákowskiego wywodźić/ częśćią dla tego/ że sámá przez śie Alieni non indiga luminis, w oczách wszytkiego świátá świeći; częśćią dla tego/ że nie przystoyna/ kośćielnemu Oratorowi/ Polityczńemi zábáwiáć śie rzeczámi; częśćią tez dla tego/ żebym powolność moię ná rozkazánie Wielmożnego Woiewody oświádczył/ ktory o to zá żywotá prośił/ żeby zacnośćiom świátowym ná pogrzebnych Kazániách iego dano pokoy: Cnot tez wyliczyć wszytkich czás mi krotki nie dopuśći. Dla tegoż pomniąc ná to co Pliniusz nápisał: Creditur vulgo testamẽtũ hominũ speculum esse morum. Z sámego Testámentu do vwagi podam/ iákie Cnoty w tym pobożnym Senatorze zá żywotá znáydowáć śie muśiały/ od ktorych zacność ie° vrodzenia to miálá/ że pełnym sławy brzegiem płynelá. Fundáment wszytkiey doskonáłośći Chrześćiáńskiey iest Wiárá/ według tego co Apostoł nápisał: Accedentem ad Deum oportet credere. Pátrzćież iáko te cnoty w Testámenćie wyráził ten Wielmożny Senator/ ktorego sáme słowá cytuie. Wyznawam státecznie/ że iákom śie vrodźił w Wierze świetey Rzymskiey Kátholickiey/ y w niey záwsze trwałem/ wiedząc dobrze że Extra illam non est salus. A lepiey śie nie rodźić/ niżeli w niey nie vmrzeć. A niżey przydawa słowá záprawde gorącego y doskonáłego Kátholiká godne: Wysokie są wprawdźie beneficia Boskie/ ktore largâ manu z podźiwieniem wielu/ á moią konfuzyą/ wylewáło Niebo/ ále grunt beneficium Vocationis do wiáry prawdźiwey/ y vgruntowánie w niey tákie/ że wszystkie Sectas y Hæreses záwsze detestabar & persequebar, y teraz detestor & persequor. Plinius iunior, Epist. 8. Hebr: 11.

sequor. Záwárłeś tu Wielmożny Woiewodo tym gebe/ ktorzy ćie niewiem czyim fautorem názywáli. Słowá te/ Omnes Hæreses, omnes Sectas, & persequebar, & persequor: & detestabar, & detestor: nie sa fautorá Heretyckiego/ ále Kátholiká goracego. Chcećie pokory Chrześćiáńskiey: Słuchaycie iáko pogrzeb swoy skromnośćia określił. Ciáło ziemi skad poszło oddáie/ prosząc/ y pilno przykázuiac Synom moim/ áby nie długo nim strászono innych/ ále w doł wrzucono/ in escam vermibus, iáko nayprędzey/ Kátáfálkow/ lamp/ obićia/ & omnem prorsus luxum funeralem, ták w Káplicy/ iáko y w Kośćiele przy pogrzebie/ zákázuie pod niebłogosłáwieństwem moim/ y Boska indygenácya. Assystencya y splendor niech mam iák z nawiększey gromády/ ták świeckich/ iáko y Zakonnych Káplanow/ ktorzy/ proszę/ áby przez dwá dni/ modlitwámi swemi/ y Ofiárámi świetemi/ koncyliowáli strásznego Sedziego grzesżney duszę moiey. Wykonáło Wielmożne Potomstwo to co im Testámentem przykazano/ ále y wy świátobliwi Káplani/ y pobożni Zakonnicy/ ktorych tu ták ogromne zgromádzono kupy/ pomniyćie żebyśćie te iego prośbę wykonáli: á duszę Dobrodźieiá wászego/ nie przez dwá dni tylko/ ále przez długie czásy rátowáli. Chcećie miłość przećiwko bliźniemu/ wyráźił ia owemi słowámi/ ktoremi wszytkich przeprászał/ wszytkim kto go iedno obráźił odpuszczáiac. Náostátek/ żem był człowiek circumdatus vndiq; infirmitate, Przeto kogokolwiek vráźiłem kiedy/ álbo dysgustowałem/ áby mi to dla miłośći Bożey kondonowano z sercá/ ia też wzáiem wszytkie offensas meas kłáde in vulneribus Saluatoris. Chcećie miłośći przećiwko Oyczyźnie/ wyráźił ia ták/ do zacnego Potomstwá mowiac: Synowie moi namilsi/ bierzćie ze mnie miáre/ iáko służac wiernie y odważnie/ przez wszytek czás żywotá mego/ Oy-

czyznie/ miásto vbytu iákiego in re familiari, pelen bylem záwße slawy/ y dobrego mienia. Owßem dla tego rozumiem blogosláwil mi Bog/ żem miał záwße więkßą curam boni communis, niż proprij. To z támtego pendet, y poki cáłość Oyczyzny w ochronie będzie/ poty priuatorum rationes saluæ florentesque. Chcecie nákoniec y miłości Boskiey/ Mátki cnot wßytkich / y doskonáłości wßelákiey/ vznacie ią w doskonáley ná wolą Boską rezygnácyey/ ktorą przy dokończeniu Testámentu pokazał/ tymi słowy: A tu iuż ordynácye moie/ y beneplacita stáwáią; de cætero cále od tąd/ rezygnuię śiebie/ y cokolwiek należy do mnie/ voluntati Diuinæ. Iube Domine quod vis, & da quod iubes. O zápał miłości niesłycháney/ ktora tákeś Wielmożnego zmiękczylá Woiewodę/ że iáko wosk iáki w ręce się Boskie poddał/ áby on z niego vlepił cokolwiekby chćiał. Nie ládáiákiey to miłośći znákiem/ ták się ochotnie rzućić ná dispozycyą Boską / żeby Bog według vpodobánia swego mogł nás obroćić iáko chce / mogł tarać námi y po ßczęśćiu y po nießczęśćiu/ y po zdrowiu / y po chorobie / y po vbostwie / y po bogáctwie / y po śmierći / y po żywoćie. Márćin S. Turonski Biskup vmieráiąc rezygnował się ná wolą Boską/ temi słowy: Domine si adhuc populo tuo sum necessarius, non recuso laborem, fiat voluntas tua. Ták kośćioł ś. ten ákt iego poważył sobie/ że go cudownym názywa mężem/ o nim śpiewáiąc: O virum ineffabilem, nec labore victum, nec morte vincendum, qui nec mori timuit, nec viuere recusauit. Cudownieyßym ią ćiebie názwę mężem / Wielmożny Woiewodo Krakowski/ ktorys nie tylko ná śmierć/ y ná żywot/ ále też ná wßeláką inßą dyspozycyą/ y śiebie sámego/ y swoie wßytko Bogu w ręce oddał. Więc iż Mędrzec powiedźiał: Memorare nouissima, & in æternum non peccabis. Pomniał Eccli: 7.

ná to

ná to Wielmożny Woiewodá / co w Testámencie swoim wyráźił. Nie godźien / mym zdániem / żyć / kto żyćia swego iáko originem fragilem, ták durationem incertam, nie postrzega / y nie wyznawa przed czásem. Pospolu to dwoie od początku świátá záwsze chodźi / pewność śmierći / á niepewność przyyśćia iey / ábyśmy nie tylko czuli sie śmiertelnemi / ále y ná káżdy moment śmierći wyglądáli. Jam záwsze czuł sie moriturum, widząc że Ea lege przyszedłem ná świát / ábym ták iáko inni wszyscy ante me Patres, wypłáćił dług śmiertelnośći.

Dźiwuyćież sie potym ták piękney / ták Chrześćiáńskiey / ze wszystkiemi Sákrámentámi / z gorącemi áktámi / pobożney iego śmierći / ták vmrzeć musiał / ktory ták pobożnie żył. Gdyż pobożny żywot iest to Antecedens, z ktorego idźie Consequentia dobrey śmierći. A iáko trudna żeby kto źle żyie / dobrze vmárł; ták niepodobna / żeby kto dobrze żył / miał źle vmrzeć. O czym pięknie Augustyn ś. Mori

Aug: de doctrina Christiana. c. 28.

male times, male viuere non times, corrige male viuere. Non potest male mori qui bene vixerit, & vix bene moritur, qui malè vixit. Ták tedy Wielmożny Woiewodá wracáiąc sie z tym do Bogá / co od Bogá wźiął / Tanquam fluuius ascendit. A łącząc zacność z cnotą / Tanquam fluuiorum intumuerunt gurgites eius. Teraz iuż tá rzeká práwem śmiertelnośći w podźiemne powracáiąc lochy / zástánawia sie trosżke / á Wam naprzod Wielmożni Stárostowie / Oycowskie posyłáiąc błogosłáwieństwo / zá oświádczony y po śmierći affekt / zá tákie duszy iego obmyślone subsidia, zá tę gromadę Kápłanow y Zakonnikow dźiękuie / życząc Wam tego / ábyśćie torem iego idąc / iákoż iuż z poćiechą wszystkiey Korony idźiećie / y zasługámi w oczách Oyczyzny słynęli / y do Bogá do pierwszego początku / y ostátniego kresu rozumnego stworzenia z

nia z powinna wdzięcznośćia plynęli. Dziękuię y tobie Jáśnie Oświecone Xiąże/ Mśćiwy X. Biskupie/ żeś choć w słábym zdrowiu/ y w podeszłym wieku/ ná te ostátnią vsługę stáwileś się/ prosząc cię/ ábyś duszę iego/ owieczkę przedtym twoię/ przy Náświętszey Ofierze/ Nawyższemu Pásterzowi/ iáko Pásterz w ręce oddał. Wam innym Jáśnie Wielmożni/ Wielmożni Miłośćiwi Pánowie/ y Pánie/ ktorych tu ábo związek krwie/ álbo ochotá Przyiácielska/ álbo wźięte dobrodźieystwá/ ná to mieysce zprowádźiły/ dźiękuię/ á proszę żebyśćie Pásterzowi Nászemu modlitwy pomagáiąc/ duszę iego przed Máiestatem Boskim rátowáli.

Piszą Historycy/ iż Eurypidesá Mácedones/ miedzy dwiemá rzekámi pogrzebli/ z ktorych w iedney wody gorzkie/ á w drugiey słodkie y zdrowe były. Grzebiemy y my podobną fuzą/ Jáśnie Wielmożnego Woiewodę Krákowskiego/ miedzy dwiemá rzekámi/ z ktorych iedná iest gorzká/ dla łzy y żalu/ ktore nie tylko zacne Potomstwo/ iáko ći ktorych tá vtrátá naybárźiey dolega; Nie tylko nász Zakon/ ktory iest wtorym w tey mierze Interessántem/ ále y cáła Rzeczpospolita/ y wszystko w tey Rzeczypospolitey Kátholictwo/ po vtráćie Atlásá swego wylewa. Druga rzeká iest słodka/ ktora osłodźiłá nádźieią/ że po ták świątobliwym żywoćie/ po ták piękney y pobożney śmierći/ Wielmożny Woiewodá/ wiecznego iuż záżywa odpoczynku. Ale coż? Quis cognouit sensum Domini, aut quis consiliarius eius fuit? Ktoż wie/ ieśli tey rzece po rozłączeniu z ćiałem/ do Bogá się wracáiącey/ cokolwiek drogi ieszcze nie zátamowáło. Zátym wszyscy/ iedni ná affekt/ drudzy ná dobrodźieystwá iego pomniąc/ vpádniymy y pokornie przed Máiestatem Boskim/ vprászáiąc/

Giraldus in Histor: Poet: ex Plinio.

Rom: 11.

E

ßáiac / áby on tey rzece śmiertelnego żywotá / zmordowáney / biegiem / pożądány w nieprzebránym wiecznośći morzu / dárowal odpoczynek / á goracym záwołaymy sercem: Pie IESV Domine, dona ei requiem.

AMEN.





W KRAKOWIE,

W Drukárniey Wdowy y Dziedzicow Andrzeiá Piotrkowczyká, Typográphá I. K. Mći.